

PKP URUCHOMIŁY PIERWSZE ŁADOWARKI DO SAMOCHODÓW ELEKTRYCZNYCH

Spółka PKP SA uruchomiła w piątek swoje pierwsze ładowarki do samochodów elektrycznych przy dworcach kolejowych – w Gliwicach, Katowicach oraz Częstochowie. Do końca roku w Polsce ma działać dziesięć takich ładowarek, m.in. też w Gdańsku i Warszawie.

Jak mówił podczas piątkowej uroczystości, związanej z uruchomieniem ładowarki w Gliwicach, odpowiedzialny za projekt wiceprezes PKP SA Mirosław Antonowicz, to początek przedsięwzięcia ważnego dla kolei, która chce wpisywać się w program elektromobilności premiera Mateusza Morawieckiego.

„Rozpoczynamy projekt wyposażania polskich dworców klasy premium w stacje ładowania pojazdów” - powiedział Antonowicz informując, że pierwsze stacje uruchomiono tego dnia, obok Gliwic, także w Katowicach, Katowicach-Ligocie oraz Częstochowie. „Dalej będziemy kontynuować, przez stolicę Polski, na wszystkich dworcach klasy premium” - zapowiedział.

„Chcemy to zrobić w 2019 r. Jeżeli projekt będzie się dobrze rozwijał, chcemy połączyć go z tzw. carsharingiem, czyli wynajmem samochodów, być może też biletem kombinowanym – ponieważ jesteśmy przedsiębiorstwem, które chce wpisywać się w intermodalizm, czyli łączenie środków transportu, nie tylko w transporcie towarowym, ale także pasażerskim” - zadeklarował Antonowicz.

Zaznaczył, że to kolejny element innowacji, obok m.in. dworców systemowych, na polskiej kolei. W rozmowie z PAP wiceprezes wyjaśnił, że przez pierwsze trzy miesiące kolej, jako operator stacji ładowania, nie będzie pobierała opłat za korzystanie z nich. Potem wdrażany będzie system płatności, oparty o aplikację mobilną.

W dalszej kolejności aplikacja ma być wiązana z funkcją korzystania z usług kolejowych, np. korzystający z przejazdów koleją będą otrzymywali rabaty na ładowanie. Podróżni mają też w przyszłości, dzięki aplikacji, korzystać z przyszłej floty samochodów elektrycznych na wynajem PKP SA. „Sukcesywnie, systemowo będziemy to rozwijać” - zasignalizował Antonowicz.

Spółka PKP SA korzysta z ładowarek ecoMOTO, zaprojektowanych i produkowanych przez należące do niej Kolejowe Zakłady Łączności w Bydgoszczy. Urządzenia te dysponują dwoma gniazdami, każde o mocy 22 kW. Gniazda są zabezpieczone przed rozpięciem przez osoby postronne dzięki generowanemu podczas podłączenia kodowi. Przyłącza i oprzyrządowanie wykonuje spółka PKP TELKOL.

Jak mówił podczas piątkowej uroczystości w Gliwicach prezes bydgoskich KZŁ Krzysztof Magierowski, spółka ta – dzięki rozpoczętemu na początku ub. roku programowi zaprojektowania od podstaw i zbudowania stacji ładowania samochodów elektrycznych – obok instalowanych obecnie przy dworcach ładowarek wolnostojących, oferuje już także stacje naścienne.

Stacje te spełniają wymogi wynikające z Ustawy o elektromobilności, mają możliwość pracy w systemie operacyjnym, posiadają także certyfikaty zgodności. „Mam nadzieję, że jest to początek naszej drogi do elektromobilności i tych stacji ecoMOTO będzie w całej Polsce coraz więcej” - zaznaczył Magierowski.

Wojewoda śląski Jarosław Wieczorek ocenił, że montaż ładowarek PKP SA przy dworcach to część realizacji zobowiązań wynikających ze Strategii na rzecz Odpowiedzialnego Rozwoju. „Mówimy o rozwoju elektromobilności, o innowacji, o przedsiębiorczości; o tym, co będzie stanowiło podstawę rozwoju naszej gospodarki w najbliższych latach” - akcentował wojewoda.

Przypomniał, że woj. śląskie ma „zapisaną elektromobilność w swoim programie”, czyli rządowym Programie dla Śląska. Zwrócił też uwagę na środowiskowy wymiar przedsięwzięcia: rozwój elektromobilności będzie sprzyjał osiągnięciu celów rządowego programu Czyste Powietrze. „Chcemy w najbliższych latach żyć w miastach czystych, bezpiecznych i funkcjonalnych” - podkreślił Wieczorek.

Według zapowiedzi PKP SA kolejne stacje ładowania spółki mają jeszcze w tym roku zacząć działać przy dworcach kolejowych: Warszawa Centralna, Warszawa Wschodnia, Wrocław Główny, Opole Główny, Gdynia Główna i Gdańsk Wrzeszcz.

Do końca 2019 r. ładowarki mają pojawić się przy wszystkich dworcach premium, czyli także: Bydgoszcz Główna, Gdańsk Główny, Kraków Główny, Lublin, Łódź Fabryczna, Łódź Kaliska, Opole Główny, Poznań Główny, Sosnowiec Główny, Szczecin Główny i Warszawa Zachodnia. Następnie według Antonowicza sieć powinna objąć wszystkie miasta wojewódzkie.

Podpisana przez prezydenta 5 lutego br. Ustawa o elektromobilności i paliwach alternatywnych, według Ministerstwa Energii, które przygotowało projekt, ma zmierzać do upowszechnienia w Polsce elektromobilności oraz transportu z wykorzystaniem paliw alternatywnych.

Ma to nastąpić poprzez stworzenie systemu zachęt do zakupu aut elektrycznych, rozwój infrastruktury do ładowania, wsparcie tych technologii w transporcie publicznym. Ustawa m.in. nakłada obowiązek rozwoju publicznej infrastruktury ładowania; ma doprowadzić do powstania w całym kraju ok. 6 tys. punktów publicznego ładowania (rozumianych jako gniazdko; w pojedynczej stacji może być ich kilka) i ok. 400 punktów tzw. szybkiego ładowania – dużej mocy.

Ustawa zakłada, że do końca 2019 r. infrastruktura tego typu będzie powstawała w miarę możliwości na zasadach komercyjnych. Potem określone samorzady (pow. 100 tys. mieszkańców i 60 tys. samochodów) powinny przygotować plany budowy uzupełniających je publicznych sieci – konsultując te plany publicznie i z dystrybutorami energii. Następnie dystrybutorzy zbudują stacje (z uwzględnieniem kosztów w taryfach) i przełożą je w zarząd zewnętrznym operatorom.(PAP)